

SŁOWO

Wilno, Niedziela 28 sierpnia 1927 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASLAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. -go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 202

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n. — 20 groszy. Oplata pocztowa naliczana tygodniowo. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-cj i 3-cj 30 gr. Za tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadsyłane 40 gr. W nch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Amerykanie nad grobem Niemego Żołnierza w Paryżu.

PARYŻ, 27.8. PAT. Komitet organizacyjny kongresu Legionu amerykańskiego w obecności licznie zebranych publiczności złożył na grobie Niemego Żołnierza wieńiec z kwiatów i wstęgą o barwach amerykańskich.

Masowe pożary w Berlinie.

BERLIN, 27-8. PAT. Dzienniki noszą o wielkiej serii pożarów, węgore w ciągu dnia wczorajszego zniszczyły cały szereg domów i fabryk w Berlinie. Między innymi położone przy ul. Wilmersdorferstrasse, w której uszkadzona została fabryka my Rahn, zakłady przemysłowe, fabryka fortepianów Tschirnta, zamek na Prenzlauerallee spłonął nad całym blokiem domów, ograniczonym przez kilka ulic. Weit am Ende przypuszcza, że chodzi prawdopodobnie o nową akcję podpalaczy, która do akcji zeszłorocznej, kiedy w ciągu 6 tygodni spłonęło sto tysięcy domów.

Zaginiony lotnik.

BRUNSWIK (Georgja). 27. VIII. Patuje tu wielkie zaniepokojenie powodu braku wiadomości o lotniku Redfernie, który podjął lot na przestrzeni 4600 mil z Brunswiku do Kantonu. Istnieją obawy, czy nie uległ temu samemu losowi, który spotkał lotników podczas rajdu z Kantonu do Honolulu.

Wziesienie ziemi na Formozie

TOKIO, 27.8. Pat. Według oficjalnych doniesień, wskutek trzęsienia ziemi w Tajnan (Formozie), jakie miało miejsce 25 bm., zginęło 11 osób, 50 odnośno poważne rany. 700 domów i 200 magazynów zostało zupełnie zniszczonych.

Wycieczka francuska przybyła do Poznania.

POZNAŃ, 27. VIII. Pat. Dzisiaj nocy przybyła tu wycieczka groźników towarzyszących Les Amis la Pologne celem zwiedzenia Poznania. Wycieczka po dwudniowym pobycie w Poznaniu uda się do Torunia, Bydgoszczy następnie do Warszawy i innych miast Polski. Pobyt w Poznaniu do połowy września. Wycieczka biorą udział Rosa Bailly, naczelną sekretarkę towarzyszących Les Amis, dr. Barot z Anger, p. Barot z Anger, p. Cachon z Marji, p. Manon Cormier z Marji, p. Bordeaux, prof. Veyrieux z Nimes, z 4 cherat Verillon z Cherbourg, adwokat Garcin, oficer rezerwy Bohrer z Anger, p. Roux dyrektor firmy Guitier i inni. Prowadzi wycieczkę Loisel. Z wycieczką jedzie student z Poznania witał wycieczkę przez dwu apelacyjnego Zakrzewski, jako zeta towarzyszących polsko-francuskich w Poznaniu.

Dom Polski w Paryżu.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) W Warszawie wyznaczono specjalne edyty w sumie jednego miliona złotych na budowę Domu Polskiego w Paryżu dla wychodźców do Francji. Został już zakupiony, a budowa poczynnie się w najbliższym czasie, z tymczasem przy robotach zatrudnieni państwa tylko Polacy.

Prawa gen. Żymierskiego.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) Dziś w procesie gen. Żymierskiego nastąpiły repliki trwające od 10-30. Prokurator domagał się wyroku w myśl aktu oskarżenia, obrońca. Szurlej całkowitego uniewinnienia. Po przemówieniu obrońcy Żymierski prosił o odroczenie rozprawy na poniedziałek, tłumacząc się zmęczeniem. Sąd prośbę uwzględnił.

we ogrody miejskie Warszawy.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) W Warszawie opracował plan budowy dziewięciu parków miejskich. Prace te obliczone są na 10 lat, a koszty na sumę 10 milionów zł. Prace rozpoczną się w roku.

Przy bólach lub zawrotach głowy, relich stoła i złem samopoczuciu, na zastosować wodę gorącą «Francuska» jako środek przeczyszczający. Żądać wszędzie. Wysz. Zdr. Nr. 42.

Pogłoski o dymisji lorda Cecila.

LONDYN, 27. VIII. PAT. W kołach politycznych silnie wrażeń sprawiła pogłoska o wystąpieniu Cecila z gabinetu z powodu różnicy zdań między nim a resztą członków gabinetu w sprawach dotyczących Ligi Narodów. Cecil odmówił zarówno potwierdzenia jak zaprzeczenia tej wiadomości.

BERLIN, 27.8. Pat. Wielkie wrażenie wywarła tu wiadomość o zapowiedzianej dymisji lorda Cecila ze stanowiska delegata angielskiego do Ligi Narodów. Półrządowa Taegliche Rundschau oświadcza, że dymisja ta oznacza protest przeciwko stanowisku kół francuskich, sabotujących porozumienie francusko-niemieckie. Organ kanclerza Germania pisze, że dymisja lorda Cecila jest protestem przeciwko Chamberlainowi. Cecil, zdaniem dziennika, pragnie dzisiaj ratować traktat locarneński przeciwko Chamberlainowi, który uchodzi za jego twórcę. Vorwaerts pisze, że dymisja Cecila dowodzi, że rząd angielski nie ma zamiaru nalegać na szybkie przeprowadzenie całkowitej ewakuacji Nadrenji.

Redukcja wojsk okupacyjnych w Nadrenji.

LONDYN, 27.8. PAT. Ministerstwo spraw zagr. w komunikacie donosi o zawarciu układu między Wielką Brytanią, Francją i Belgią w sprawie stanu liczebnego załogi okupacyjnej w Nadrenji, który zostanie zredukowany do 60 000.

BERLIN, 27.8. PAT. Według prasy niemieckiej porozumienie francusko-angielskie w sprawie redukcji wojsk okupacyjnych wyrażać się będzie w tem, że wojska francuskie w Nadrenji będą zredukowane o 7 do 8 tysięcy, wojska angielskie i belgijskie o 1 500 do 2 000 ludzi. Oznaczać to będzie zmniejszenie załogi z 70 000 do 58 000 żołnierzy. Vossische Zeitung w depeszy z Paryża zaznacza, że kompromis ten jest dla Niemiec stosunkowo znośny i możliwy do przyjęcia. Dziennik uważa go za sukces Brianda i za wynik rozmów między ambasadorami Hoeschem a Poincarem.

Hoesch u Brianda.

BERLIN, 27.8. Pat. Ambasador Hoesch odwiedził — jak depeszy z Paryża, dzisiaj przed południem ministra Brianda. Jak stwierdza komunikat urzędowy, Hoesch miał wyrazić Briandowi zadowolenie z niemieckiego z powodu zawarcia traktatu handlowego niemiecko-francuskiego, pomimo zgodnego ubolewania rządu z powodu tego, że nie zostały wypelnione pewne żądania niemieckie. Briand miał w odpowiedzi również dać wyraz zadowolenia rządu francuskiego z zawarcia wspomnianego traktatu. Poruszono szereg zagadnień ogólnej polityki francusko-niemieckiej.

Masowe areszty w Paryżu.

PARYŻ, 27.8. PAT. W dalszym ciągu staran o oczyszczenie stolicy z podejrzanych elementów policja dokonała licznych poszukiwań w hotelach i bankach centralnej dzielnicy Paryża. Przysłuchano setki osób, z których aresztowano 130, w tem 40 osób cudzoziemców.

Walka o barwy państwowe w Niemczech.

BERLIN, 27.8. PAT. Walka pomiędzy hotelami berlińskimi a rządem pruskim o wywieszenie flag o barwach państwowych w dniu rocznicy konstytucji weimarskiej przybiera coraz ostrzejsze formy. Hotele zapowiadają wycofanie procesu rządowi pruskiemu z powodu zabronienia urzędnicom brania udziału w bankietach, odbywających się w hotelach, które nie wywiesiły chorągwi o barwach państwowych w rocznicę uchwalenia konstytucji weimarskiej. Rząd Rzeszy, od którego dzienniki demokratyczne i republikańskie domagają się wydania decyzji w tej sprawie, dotychczas stanowiska nie zajął.

Minister Gessler, zastępujący obecnie kanclerza, w odpowiedzi na okólnik premiera pruskiego Brauna zakomunikował mu, że przyjął ten okólnik do wiadomości i że rząd Rzeszy nie może w chwili obecnej powziąć żadnej uchwały, ponieważ większość ministrów nie jest obecna w Berlinie. Gessler oświadczył, że o ile chodzi o niego samego, nigdy nie przejdzie przez próg hotelu, który wznosi się wywiesić oficjalną flagę państwową.

Następca de Jouvenela

PARYŻ, 26. VIII. PAT. „Le Journal” donosi, że na dzisiejszym posiedzeniu Rada Ministrów ma wyznaczyć jako następcę senatora de Jouvenela przy Lidze Narodów, p. Lucjana Huberta, prezesa kom. spraw zagranicznych senatu.

Konferencja rzeczoznawców prasowych.

GENEWA, 26.8. Grupa dziennikarzy włoskich złożyła na ręce prezydium międzynarodowej konferencji prasowej memoriał, w którym uskarża się na prześladowanie prasy we Włoszech. Dziennikarze włoscy wskazują, iż wskutek zarządzeń administracyjnych we Włoszech niema wolności słowa i prasa może wyrażać tylko to, co idzie na rękę rządowi. Memoriał ma znaczenie politycznej demonstracji, prawdopodobnie konferencja przejdzie nad nim do porządku dziennego.

GENEWA, 26.8. ATE. Międzynarodowa konferencja prasowa przyjęła szereg uchwał w sprawie taryf telefonicznych i telegraficznych. Uchwalono między innymi, iż telefoniczne rozmowy prasowe będą korzystać z 50 proc. niższej taryfy niż rozmowy prywatne. Podobne przywileje winny przysługiwać pilnym rozmowom prasowym. Państwa sąsiadujące powinny zawrzeć ze sobą umowy, przewidujące duże ułatwienia w służbie informacyjnej.

Rozruchy antyjapońskie w Mukdenie.

LONDYN, 27.8. „Times” donosi o przeciwyjapońskich zaburzeniach, które miały miejsce w Mukdenie. Rozruchy rozpoczęły się strajkiem w japońskich kopalniach węgla i zakładach metalurgicznych, które znajdują się w pobliżu Mukdena. Strajkujący uszkadzali zakłady elektryczne i miało to miejsce pogrożone w ciemnościach, z czego skorzystał tłum uzbrojony w siekiery i palki atakując biura i mieszkania Japończyków. Jeden z Japończyków jest zabity. Liczne rany jest bardzo znaczna. Policja, która próbowała przywrócić porządek, była zmuszona do użycia broni. Po stronie tłumy jest wielka ilość rannych. Władze japońskie zdecydowane są domagać się odszkodowania. Premier Tanaka będzie bronił interesów japońskich w Mandżurji wszelkimi środkami.

Echa zerwania kongresu mniejszości.

BERLIN, 27-8. Pat. Cała prasa w dalszym ciągu omawia wyniki i zerwanie kongresu mniejszości narodowych w Genewie. Telegraphen Union w depeszy z Warszawy stara się dowiedzieć, że wystąpienie przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech dr. Karczmarka spowodowane było przez nacisk z Warszawy. Tel. Union twierdzi, że w oświadczeniu złożonym przez Karczmarka znalazły wyraz tendencje polskie, a nawet duńskie, zmierzające do stworzenia jak największej ilości mniejszości narodowych w Niemczech. Dowodem tego ma być aplauz i poparcie z jakim wystąpienie Karczmarka spotkało się w prasie polskiej i duńskiej.

Sowiety budują flotę.

MOSKWA, 27. VIII. PAT. W stoczni leningradzkiej rozpoczęto budowę 18 okrętów, które zostaną wykończone 1 października 1928 roku. W ciągu roku bieżącego wydatki na budowę okrętów handlowych wyniosą 28 milionów rubli.

Mowa sen. Jouvenela.

Z szufladek w które mógł czytelnik gazet układa sobie fakty polityczne, jedna — u czytelnika gazet całego świata nosi nadpis: „powrót Niemiec do międzynarodowego znaczenia”.

Dużo wody ułynęło od chwili Traktatu Wersalskiego, kiedy Niemcy były powalone na ziemię i kiedy ponuro z ziemi spoglądały na zwycięzców „co z nimi zrobisz”. Wtedy był to okres „bierności kompletnej” w polityce międzynarodowej Niemiec. Okres ten minął, lecz Niemcy, pomimo wszystko co się o ich roli pisze i woła, pomimo Rapallo i wszystkich jego następstw, pomimo wejścia do Ligi Narodów — te 60 mil. Niemcy jeszcze dotychczas nie powróciły do międzynarodowej roli, i franko-niemieckich, których wielkim plusem było podpisanie traktatu handlowego franko-niemieckiego. W okupacji nadrenskiej stoi żołnierz francuskiego 56 tysięcy, angielskiego 7,5 tysięcy, belgijskiego 6,5 tysięcy, razem 70 tysięcy. Niemcy domagają się, aby tam została „normalna” ilość wojska, a za normalną uważali tę ilość, która tam stała załogą z czasów Cesarstwa Niem., czyli około 50 tysięcy.

Ale jak na urwistą skałę drapają się Niemcy z powrotem do tej roli, do roli wielkiego mocarstwa, które ma pełne prawo głosu w stosunkach międzynarodowych. Tutaj właśnie przychodzi wiadomość z tej „szufladki”, o której mówiliśmy powyżej.

A więc w maju b. r. Niemcy starają się wyzyskać spór pomiędzy Jugosławiją a Włochami dla tego, by wziąć w nim udział w charakterze arbitra czy sędziego.

W czerwcu jest mowa o członkostwie Niemiec w komisji mandatów. Innymi słowy, Niemcy mówią o odzyskaniu kolonii zamorskich. Czy myślą o tem poważnie, czy tylko w celach targu wysuwają tę sprawę na międzynarodowym targowisku świata, na którym nigdy nie utrzymamy napisu „ceny stałe”. Tego nie wiemy. Lecz w czerwcu w Niemczech mamy duży hałas w sprawie odzyskania równorzędności z innymi państwami w sprawie kolonii.

W lipcu zaczyna się sprawa zbrojeń niemieckich. W początkach sierpnia drukuje zdradziecka dla swych ziemków „Menschheit” rewelację o zbrojeniach wewnątrz Niemiec i o planach politycznych, które tą pracą ożywiają, są jej duszą i sercem. Raport gen. Guillauma potwierdza wiadomości o odwetowych planach Niemiec.

Im bliżej sesji Ligi Narodów tem działalność Niemiec w tym właśnie kierunku zwraca na siebie uwagę kierunków zwraca na siebie uwagę kierunków i moralnych więzów Traktatu Wersalskiego staje się widoczniejszą. Art. 231 Traktatu Wersalskiego głosi, że „Niemcy i sojusznicy niemieccy są odpowiedzialni przez wywołanie wojny, za wszystkie szkody i straty poniesione przez rządy państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, a także przez obywateli tych państw z powodu wojny narzuconej przez agresję Niemiec i ich sojuszników”.

Krytyka publicystyczna, czasem nader świątna, — wskazywała nieraz na niebezpieczeństwo związane z niepotrzebnym wstawianiem do Traktatu Wersalskiego tego artykułu o treści „moralnej”. Wyjaśnienie winy za wywołanie wojny jest problemem nadzwyczaj skomplikowanym. Samo określenie „winy” rozpada się tu na setki, na tysiące, na miliony propositów pomysłowych, zależnie od metod budujących teorie, na czem polegała ta wina. Tymczasem Niemcy operując się na art. 231-ym twierdzą, że skoro proces historyczny stwierdzi, że „winy” tej po stronie Niemiec nie było, to upadną na mocy tego samego 231 art. Traktatu Wersalskiego wszelkie obowiązki Niemiec do wynagrodzenia szkód i strat powstałych podczas wojny.

Teraz właśnie belgijski minister p. Vandervelde dopuścił do procesu, który niebawem się rozpocznie, a którego wynikiem może być uznanie niewinności Niemiec, w jednym zresztą tylko z zarzutów, stawianych Niemcom

podczas wojny. Prasa francuska ma za złe p. Vandervelde, że dopuścił do tego procesu, w którym rolę sędziego odda się przedstawicielowi państwa neutralnego podczas wielkiej wojny. Jedno z pism prawicowych francuskich rzuciło nawet ciężkie oskarżenie, że p. Vandervelde był tu więcej czuły na wskazówki II międzynarodówki, niż na interes Belgii. Prasa francuska obawia się bowiem, że ten proces stanie się pierwszym stopniem do obalenia tej „moralnej” treści 231 art. Traktatu Wersalskiego.

Jednocześnie z procesem historycznym przyszło aktualne domaganie się Niemiec zmniejszenia efektywów zbrojnych w okupacji nadrenskiej. Był to ten minus w stosunkach franko-niemieckich, których wielkim plusem było podpisanie traktatu handlowego franko-niemieckiego. W okupacji nadrenskiej stoi żołnierz francuskiego 56 tysięcy, angielskiego 7,5 tysięcy, belgijskiego 6,5 tysięcy, razem 70 tysięcy. Niemcy domagają się, aby tam została „normalna” ilość wojska, a za normalną uważali tę ilość, która tam stała załogą z czasów Cesarstwa Niem., czyli około 50 tysięcy.

Prasa francuska z całkowitą słuszością wskazywała, że osłabienie ilości wojska jest osłabieniem samego znaczenia okupacji, jako gwarancji, że Niemcy dopełnią warunków pokoju. Do czego to bowiem prowadzi? Do takiego osłabienia siły zbrojnej w okupacji, że Niemcy w każdej chwili będą mogli dać jej radę. Wtedy oczywiście okupacja, jako gwarancja pokoju, nie ma żadnego znaczenia.

Niemcy w sprawie zmniejszenia efektywów zbrojnych w Nadrenji liczyli na wyzyskanie różnicy zdań w tej sprawie pomiędzy Anglią a Francją. Ostatecznie jednak Anglia i Francja uzgodniły w tej sprawie zapatrywania, co należy uważać za zwycięstwo polityczne Francji, a porażkę Niemiec.

Na taką sytuację przychodzi mowa sen. Jouvenela na zebraniu unji międzyparlamentarnej, tak słusznie i niesłusznie rozklamowana przez prasę polską.

Słusznie, bo sen. Jouvenel podkreślił to wielkie niebezpieczeństwo, wobec którego stoi Polska od czasu Locarno. To samo zdanie nieraz wyrażała prasa polska za czasów ministrowania p. Skrzyńskiego, lecz niestety wtedy zagłuszano słowa krytyki przez chór zachwytów samego p. Ministra i lubiących go dziennikarzy dla locarneńskiego dzieła.

Niesłusznie, gdyż mowa senatora Jouvenela nie jest sama w sobie żadnym faktem politycznym o większym znaczeniu.

Ma on znaczenie lokalne, francuskie, efektywnego posunięcia przeciw min. Briandowi. Cała polityka francuska, zarówno p. Brianda, jak jego najzagorzalszych przeciwników, chce dwóch rzeczy: 1) ugody z Niemcami, 2) dalszego posiadania gwarancji w posiadaniu na Wschodzie silnej i zbrojnej Polski. Można tylko wśród opinii francuskiej rzucić jaskrawy reflektor to na jedną potrzebę, to na drugą. P. Jouvenel zwrócił swój reflektor w naszą stronę. Oto i wszystko. Nie wiemy, dokąd p. Jouvenel prowadzi jego ambicje, dość, że prowadzi on kampanię zwróconą przeciw min. Briandowi. W dniu 24 lipca br. napisał on list do p. Brianda, że nie będzie więcej reprezentował Francji w Lidze Narodów, bo nie zgadza się z polityką francuską wobec instytucji genewskiej. W zarzutach p. Jouvenela było dużo treści poważnej, a dużo niepoważnej. Poważne było to, co mówił o niezwracaniu przez Francję uwagi na rosnące niebezpieczeństwo, które jej grozi ze strony Włoch, a niepoważnym zarzut, że p. Briand dopuszcza, że w Genewie różna sprawa

wyrażała się „między mocarstwami”.

Sejm i Rząd.

Audjencje u min. Knolla.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) W dniu wczorajszym Min. Knoll przyjął na audjencji posła polskiego w Tallinie p. Charwata.

Konferencja Prezydenta Rzeczypospolitej z Marszałkiem Piłsudskim.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) W związku z doreczeniem Prezydentowi Rzeczypospolitej wniosku o zwołaniu sesji Sejmu i Senatu, spodziewana jest w najbliższych dniach konferencja Pana Prezydenta z Marszałkiem Piłsudskim, na której ma zapadnąć decyzja w sprawie zwołania jej.

Rezerwy dolarowe B.ku Gospodarstwa Krajowego rosną.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) Dowiadujemy się, że rezerwy dolarowe Banku Gospodarstwa Krajowego wstępują w dalszym ciągu w tempie tak szybkim, że dziś Bank sprzedał Bankowi Polskiemu 500 000 dolarów. Przed kilkoma dniami dokonana została podobna transakcja na sumę miliona dolarów.

Podróż inspekcyjna min. Staniewicza.

WARSZAWA 27. VIII. PAT. Dnia 21 sierpnia r. b. minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz przarwał swój urlop wypoczynkowy i udał się na zapowiadzaną inspekcję powiatowych urzędów ziemskich na terenie województwa wileńskiego i Nowogródzkiego. Po drodze p. minister wraz z wojewodą Beczkowiczem wziął udział w uroczystym otwarciu mleczarni spółdzielczej w Jankowskich, osadzie p. prezesa Małskiego, — zwiedził wystawę kilimów w Bieniakonich. Następnie p. minister przeprowadził inspekcję urzędów ziemskich w Świeclanach, Brasławiu, Głębokiem i Duniłowiczach, zwiedzając ukończone i rozpoczęte prace scaleniowe, parcelacyjne i melioracyjne. W dniu 24 bm. minister Staniewicz był obecnym przy otwarciu planu scaleniowego wsi Matujczy i Zubiszki, których monografię ogłosił swego czasu drukiem. Podczas przeprowadzanych inspekcji p. minister konferował z ludnością miejscową oraz przyjął szereg delegacji osadników wojskowych w sprawach związanych z aktualnymi zagadnieniami w dziedzinie parcelacji, komasacji, melioracji i t. d. W dniu 26 b. m. p. minister powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Wnioski stronnictw o zwołanie Sejmu.

WARSZAWA, 27. VIII. (tel. wt. Słowa) Wczoraj w południe, dyrektor kancelarii sejmowej, p. Pomykański, złożył w kancelarii Pana Prezydenta wraz z pismem marszałka Rataja sześć jednorodzących wniosków o zwołanie sesji Sejmu i Senatu. Wnioski te podpisały stronnictwa: ZLN., CHD., CHN Płast, PPS, i Wywolenie. Dzisiejszego września upływa termin przewidziany przez Konstytucję dla takich petycji.

mi”, a nie załatwia ich Liga Narodów. To jest zarzut obliczony chyba na polską galeryj, biorącą na serjo pomysły prez. Wilsona. Dopóki istnieją wielkie mocarstwa, wielkie skupienia polityczne siły, wielkie napięcia planów politycznych — dopóty one, a nie stowarzyszenia Kuby z Kostaryką decydować będą o losach świata.

Niemcy mają stale do załatwienia sprawy, które właśnie dzielą ich od upragnionego powrotu do przedwojennego, międzynarodowego znaczenia: 1) Nadrenja, 2) Odszkodowania, 3) Anschluss, 4) Kolenje, 5) Korytarz i Śląsk. Nie wszystkie te sprawy traktuje się w samych Niemczech poważnie. Są przeciwnicy Anschlussu, są przeciwnicy powrotu do posiadłości kolonialnych. Lecz oto Locarno zachwiała naszą granicą zachodnią; podczas Zgromadzenia Ligi, Niemcy będą próbowały zachwiać nią po raz drugi.

Jesteśmy dobrej myśli. Polska ma wyjątkowo mocną pozycję w polityce międzynarodowej. To też w Genewie obroną nasze stanowisko nie mowy p. Jouvenela, lecz ta siła, która tkwiła właśnie w tem, co stanowiło w oczach nawet polskich publicystów przedmiot niechęci, zarzutów i drwin, ta siła, która mięci się w tem, że „nikt nie zna polskiej polityki zagranicznej”. M.

ECHA KRAJOWE

Co słyhać w Białym-stoku?

— Wystawa rolniczo-przemysłowa. Staraniem okręgowego Towarzystwa Rolniczego zorganizowana została wystawa rolniczo-przemysłowa w Zabudowie pod Białymstokiem. Wystawa odbędzie się w dniach 4 i 5 września r. b. Wystawa ma na celu wykazanie, w jakim stopniu rolnictwo powiatu białostockiego dzwignęło się i odbudowało po całkowitem prawie zniszczeniu podczas wojny, a także zademonstrowanie szerszym masom rolników do czego należy dążyć i jakimi środkami. Komitet wystawowy wielki nacisk kładzie na łączność nową wsi z miastem i pod tem hasłem organizuje wystawę.

— Tramwaje w Białymstoku. Po długich i uciążliwych pertraktacjach z belgijskim towarzystwem tramwajowym Magistrat m. Białegostoku podpisał umowę wprowadzającą od lata 1928 roku tramwaje. Obecnie przystąpiono do zmiany bruku zwykłego na asfalt. Ustalono już także ceny biletów. Układanie szyn ma rozpocząć się niebawem.

— IV Tydzień LOPP. W związku z mającym w dniach od 4-go do 11-go września r. b. nastąpić tygodniem lotniczym, utworzony został specjalny Komitet honorowy z przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Komitet ustalił program tygodnia i rozesłał instrukcje do komitetów powiatowych.

— Nareszcie i Białystok otrzymał nową Radę miejską. Magistrat m. Białegostoku otrzymał okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie uregulowania wzajemnego stosunku związków komunalnych i władz nadzorczych nad nimi oraz postępowania tych władz w stosunku do samorządu. Okólnik zaleca m. in. pozostawienie samorządom większej samodzielności oraz inicjatywę w dziedzinie gospodarki miejskiej. Ministerstwo uważa, iż władze nie powinny stać ingerować w formie zarządzeń, wkładających w dziedzinę celowości zamierzeń samorządowych, jednakże w razie stwierdzenia niecelowości zamierzeń dalszego samorządu, względnie sposobu ich wykonania, władze nadzorcze powinny w tym wypadku rozstrzygać samorząd i powołać na jego miejsce nowy. W sprawach zatwierdzania budżetów, uchwał co do pobierania danin i podatków komunalnych, kontroli finansów i t. p. — Ministerstwo zaleca władzom nadzorczym, aby skrupulatnie i w całej rozciągłości wykorzystywały swe kompetencje. W związku z tem, coraz pewniejszym

zaczyna stawać się fakt rozwiązania Rady miejskiej w Białymstoku. Wśród społeczeństwa tworzy się już początkowo komitety wyborcze. Odbijają się zebrania i wiecze informacyjne przedwyborcze. Rozwiązanie Rady oczekiwane jest w najbliższym czasie. Wojewoda białostocki udał się w tej sprawie do Warszawy.

— Wyniki wyborów do sejmiku pow. Dnia 15 b.m. odbyły się wybory do sejmiku powiatowego w Białymstoku. Z pośród 19 obranych delegatów, czterastu osiemnastu o swej bezpartyjności, dwóch zgłosiło swą przynależność do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, dwóch do Stronnictwa Chłopskiego, jeden do Sejmiku. Przy wyborach, Rady gminne i miejskie zwracały uwagę głównie na korzyści, jakie wybrani przyniosą samorządowi powiatowemu.

— Bezrobocie. W ubiegłym tygodniu interwenjowała u p. wojewody Rembowski delegacja bezrobotnych okręgu białostockiego w sprawie dalszego wypłacania wstrzymanych na skutek ostatnich zarządzeń władz centralnych zapomóg państwowych, oraz w sprawie ustalenia godzin pracy w zakładach przemysłowych. Ilość bezrobotnych według ostatnich obliczeń PUPP. wynosi 3847 osób. Pan Wojewoda przyrzekł przesłać odnośny wniosek do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

ŚWIECIANY.

— Śledztwo w sprawie napadu pod Świecianami na dobrej drodze. Po aresztowaniu meldunku o napadzie rabunkowym dokonanym na trakcie w pobliżu Świecian, Nacz. Okr. Urz. Śledczego wydelegował na miejsce doświadczanego oficera podk. Głównego, który po zbadaaniu napadniętych i znanym im się ze szczegółami obłąk kierownictwo akcji. Z meldunków wynika, że p. Główny wpadł już na trop bandytów, co pozwala przypuszczać, że zostaną oni ujęci i stawieni przed sąd doraźnie.

MOŁODECZNO.

— Sesja sądowa w Mołodecznie. Po raz pierwszy od czasu utworzenia pow. Mołodeczańskiego przybyła do Mołodeczna sesja karna sądu okręgowego, która w ciągu 5 dni, t. j. do 31 m. b. włącznie osadzi w trybie uproszczonym 35 spraw, powstałych na terenie powiatu.

Przez dwa pierwsze dni rozpraw sądzić będzie sędzia Jundziłł, zaś trzy pozostałe sędzia Okulicz-Rackiewicz.

KONSERWATORJUM MUZYCZNE w WILNIE

(z prawami)

przeniesione do nowego lokalu przy ul. Dominikańskiej 5. Klasy wszystkich instrumentów solowych i orkiestrowych, śpiewu solowego, przedmiotów teoretycznych. Początek zajęć dn. 1 września. Sekretariat czynny od g. 4—7.

Humanistyczne GIMNAZJUM Koedukacyjne FERDYNANDA WELERA

z prawami gimnazjów państwowych przy ul. Dąbrowskiego 5 w Wilnie Na mocy nadanego przez Kuratorjum O. S. prawa przyjmuje bez egzaminów wstępnych DO SPECJALNEJ KLASY VIII (osmiej) uczniów, posiadających świadectwa ukończenia siedmiej klas gimnazjów bez praw, z tem, że będą składali egzamina dojrzałości w Komisji Maturalnej tegoż Gimnazjum. Podania z załączeniem świadectwa szkolnego i metryki urodzenia przyjmuje się codziennie w godzinach 10 — 1 do dnia 5 września włącznie (ilość wakansów ograniczona).

Obrady Unji Międzyparlamentarnej.

PARYZ, 26 VIII. PAT. Komisja Kongresu Unji Międzyparlamentarnej omawiała dziś popołudniu sprawę środków lekarskich szkodliwych dla zdrowia. Delegat francuski Merlin doradzał ograniczenie produkcji tych środków do ilości, potrzebnej na użytek medycyny, i ustalenie dla każdego kraju pewnego kontyngentu narkotyków, proporcjonalnego do potrzeb, oraz jaknajprędzej ratyfikację przez odpowiednie parlamenty konwencji genewskiej z r. 1925. Mówca proponował także przygotowanie wykresu rozwoju chorób zakaźnych i patologicznych na całym świecie. Konferencja powzięła szereg rezolucji, dotyczących między innemi zwalczania handlu narkotykami, zorganizowania służby informacyjnej w sprawie rozwoju używania narkotyków, oraz zawarcia układów międzynarodowych w celu ograniczenia produkcji narkotyków.

PARYZ, 27—28. PAT. Konferencja Unji Międzyparlamentarnej obradowała dzisiaj nad sprawą układów celnych. Loucheur (Francja) mówił o konieczności doprowadzenia w jak najkrótszym czasie do ujednolicienia nomenklatury celnej i do zniesienia nadmiernych opłat celnych. Jedną z głównych przyczyn gospodarczego stanu Europy jest nie dająca się kwestionować zasada, że przenoszenie wielkich sum pieniężnych z jednego państwa do drugiego jest niemożliwe, o ile równocześnie nie prowadzi się handlu zagranicznego. Zagadnienia o rozbrojeniu i problem ekonomiczny nie dadzą się rozstrzygnąć bez uprzedniego rozwiązania sprawy bezpieczeństwa ludów. Przyjęto jednomyślnie wniosek Borela (Francja) w sprawie dążeń do stopniowego zniesienia opłat celnych.

Plon zniszczenia onegdajszej burzy w Gdańsku.

GDĄŃSK, 27.8. PAT. Wczorajsza burza, która w godzinach popołudniowych osiągnęła siłę orkanu, wyrządziła na wybrzeżu wolnego miasta, a zwłaszcza w Sopotach liczne szkody. 3 kutry motorowe zostały przez fale zupełnie rozbite, kilka innych statków doznało uszkodzeń. Fale były tak silne, że przewalały się przez pomost spacerowy w Sopotach, który również został silnie uszkodzony.

Rozruchy komunistyczne w Hamburgu.

BERLIN, 27.8. PAT. W piątek wieczorem w Hamburgu odbywały się rozruchy komunistyczne, podczas których policja musiała zbrojnie interwenjować.

Groźba wojny w Południowej Ameryce.

NOWY JORK 27.8. PAT. „New York Times” donosi z Buenos Aires, że spór o posiadanie obszaru Chaco, na którym odkryto obfite źródła ropy, zaognił się do tego stopnia, iż grozi wybuch wojny pomiędzy Boliwią a Paragwajem. Obydwa państwa gromadzą na granicy wojsko. Delegaci obu państw mają zjechać się w Buenos Aires celem próby pokojowego załatwienia sporu.

Aresztowanie szpiega niemieckiego

SARGEMUND 27.8. PAT. Policja zatrzymała i uwięziła pod zarzutem szpiegostwa pewnego Niemca, pochodzącego z Wiesbaden. Od szeregu dni krążył on w okolicy obozu wojskowego w Bitte obserwując manewry wojsk francuskich.

Lotnik polski zabił.

BERLIN 27 VIII. PAT. Z Kwidzyna donoszą, że onegdaj o godz. 5 popołudniu samolot polski uderzył się nad miastem Rozenbergem w Prusach Zachodnich. Samolot ten po kilkunastu okrążeniach miasta odleciał w kierunku Lutschen, gdzie wylądował w pobliżu dworca. Okazało się, że pilot porucznik polski z Grudziądza zabił i musiał wylądować po niemieckiej stronie. Część prasy niemieckiej podaje tę wiadomość pod tytułem „Naruszenie suwerenności niemieckiej w powietrzu”.

Kontracja chińskiej armji południowej.

SZANGHAI 27 VIII. PAT. Władze nacjonalistyczne twierdzą, że udało im się odeprzeć, po rozbrojeniu większości oddziałów, — wojska północne, które przekroczyły rzekę Jagtze. Władze te dodają, że linia kolejowa została naprawiona i że do Chin-Kiang wysłano śpiesznie 8000 żołnierzy.

Nowy rząd portugalski.

LIZBONA 26 8. PAT. Gabinet portugalski został zrekonstruowany. Sprawy zagraniczne w zrekonstruowanym gabinecie objął Bettencourt Rodrigues, sprawy wewnętrzne — Vincente Freitas, sprawiedliwość — Manuel Rodrigues junior, finanse — gen. Sial de Cordes, wojnę — Passos de Souza.

Olbrzymie sprzeniewierzenie.

BUKARST 26 8. PAT. Został dziś potwierdzony nakaz aresztowania dyrektora generalnego dziennika urzędowego „Falcyanu” oskarżonego o sprzeniewierzenie 60 milionów lei.

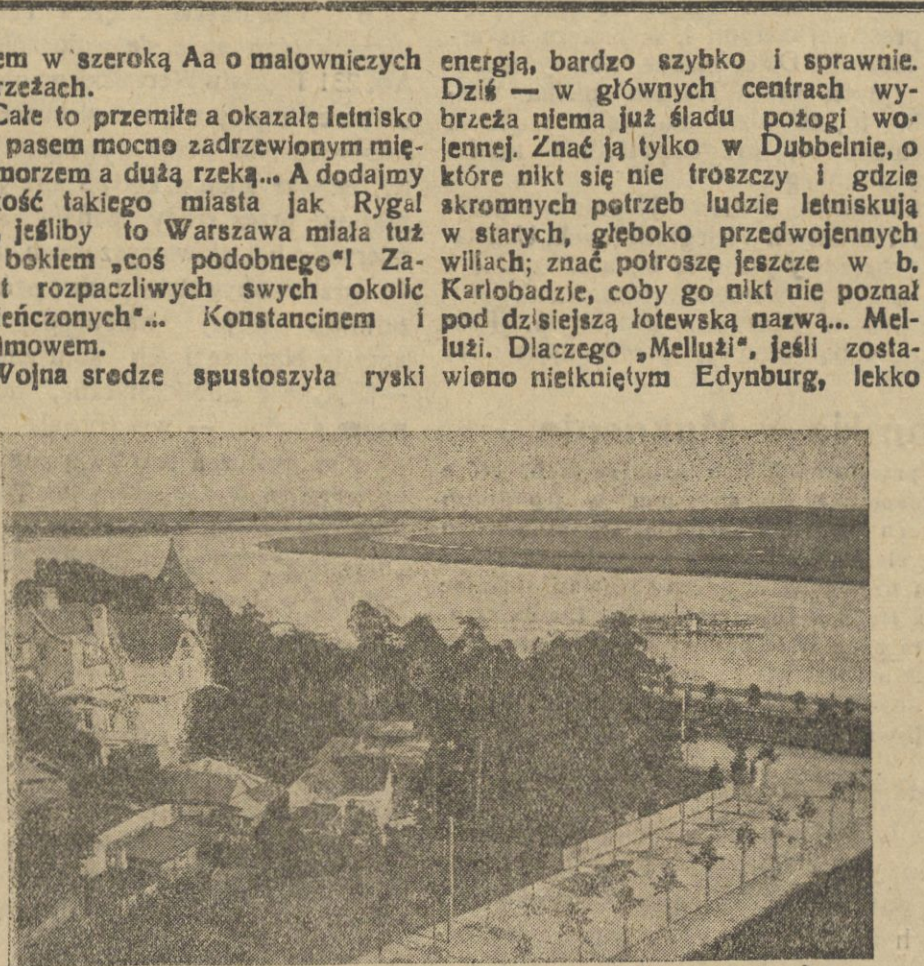
W Zakopanem.

ZAKOPANE, 27.8. PAT. Onegdaj w południe przeszła nad powiatem nowotaraskim burza z porunami, która przez 5 minut miała charakter huraganu z gradem, niszcząc wszystkie plony rolne w całej Hurawie. Zniszczeniu uległy gminy: Podwilki, Orawka, Zubrzyca górna i dolna, Jablonka, Lipnica wielka i mała. Ludzie pracujący w polu w tych gminach doznali obrażeń, niektórzy nawet dość znacznych na całym ciele skutkiem gradu niezwyklej wielkości, siekącego bardzo silnie. Grad wybił szyby w domach i uszkodził dachy.

Wysła z druku Część III

Metodycznego kursu jęz. Niemieckiego L. Lorentza.

Wydanie nowe, zupełnie zmienione, przystosowane do programu Ministerstwa. Nauczyciele otrzymają egzemplarze okazowe bezpłatnie. Skład główny w księgarni Gebelnera i Wolfa i „Domu Książki Polskiej”. Cz. IV, V, VI i „Gramatyka” wydanie dawne.



Ryskie wybrzeże u Majorenhofu od strony rzeki Aa.

sztrand. Przesadzają ludzie miejscowi, go tylko przetręszawszy na Edinburgu o 75 procentach zniszczonej burzy?

Ale z Dubelnu stało się... Dubulti; uciepało Kemmer (słynne kąpiele z siarczanoborowinowe), leżące dalej od morskiego wybrzeża, o czterdziści kilka kilometrów od Rygi. W każdym jednak razie sprawiedliwość nakazuje przypisać, że odbudowano i wyremontowano rybski sztrand z wielką

energją, bardzo szybko i sprawnie. Dziś — w głównych centrach wybrzeża nie ma już śladu pożogi wojennej. Znać ją tylko w Dublinie, o które nikt się nie troszczy i gdzie akromyjni potrzebują ludzi letniskują w starych, głęboko przedwojennych willach; znać potrosze jeszcze w b. Karmeladzie, coby go nikt nie poznał pod dzisiejszą lotewską nazwą... Mel-lużi. Dlaczego „Mellużi”, jeśli zostało wieno niekiedy Edynburg, lekko

Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej.

Instytut Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie

pod dyktando Jana LACHOWICZA.

Koedukacyjny Zakład Naukowy dla osób, które ukończyły co najmniej 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. Kurs nauk 2-letni. Początek lekcji — dnia 15 września 1927 r. Informacje i zapisy w Sekretariacie Instytutu, czynnym codziennie, oprócz sobót, niedziel i świąt. Adres tymczasowy: ul. Biskupia 12, lokal Szkoły Handlowej Męskiej.

KURSY WIECZOROWE

koedukacyjne J. I. Kraszewskiego (Tatarska 5) przy 8 kl. gim. im. Program gimnazjum typu humanistycznego i przyrodniczo-matematycznego.

Zapisy przyjmuje się do klas IV—V, VI, VII—VIII. Na żądanie słuchaczy specjalne komplety. Wykłady rozpoczynają się 2-go września.



CZAJNIK DARMO

otrzyma każdy konsument najlepszej HERBATY marki „CZAJNIK” piękny serwis herbatny z najcenniejszej porcelany za zwrotem opakowania od herbaty marki „CZAJNIK”. Żądajcie prospektów od Waszego dostawcy.

Na żądanie publiczności

DZIS

w niedzielę 28 sierpnia

w kinie „HELIOS”

demonstruje się film

„Jak powstaje człowiek”

1-szy seans o godz. 1-ej p.p.
2-gi „ ” 2 m. 30 p.p.
i nocny seans o g. 11 m. 15 w nocy.
Miejsca dla pań oddzielnie, dla panów oddzielnie.

Pracownia damskich ubrań

„Maria”

wznosiła przyjęcie obsłanków ul. Trocka 1 m. 4, telef. 13—50.

PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia

Lekarzy Specjalistów

Wilno, Garbarska 3, tel. 658.

powrócił z urlopu i przyjmują

codziennie

Dr A. Erdmanowa g. 4 m. 30—6 pp.

Dr J. JANOWICZ g. 4 m. 30—6 pp.

Dr L. SŁĘKOWSKI g. 5 — 7 pp.

(Prześwietlanie Rentgenowskie).

Sól bydlęca

mieloną i w bryłach (do lizania)

poleca:

Wileński Syndykat Rolniczy

Zawalna 9, Tel. 323.

SZKOŁA

„Dziecko Polskie”

w Wilnie, ul. Jagiellońska 3—2

„STEFANI ŚWIDA”

Przedszkole—2 grupy.

Szkoła 1—3 klasy.

Wiek dzieci 4—11 lat.

Opłata od 15 do 25 zł. mies.

Gruntowne przygotowanie od średn.

zakład. nauk.

Kancelaria czynna od 16 sierpnia r. b.

we wtorki i piątki w godz. 5—7 p.p.

4 ro o

Szkoła Po

Maliny Siewiczo

ul. Uniwersytecka 1

przyjmuje zapisy dzieci od lat 7 do

12-ty codz. od 10 — 12 w pol., oraz

od 4 do 6 wiecz.

Egzamina 30 i 31 b. m.

Pszenica oz. Wysoko-Li-

tewska, własnej hodowli, wag!

hol. 135 czystość 0/0 0/0 99,65.

yto Dańkowskie, wag hol.

124 czystość 0/0 0/0 99,55 w

opłombowanych workach, wysła

Eugenijsz Chełchowski

majątek Chożów, poczta, tele-

graf, telefon—Chożów k/Moło-

deczna (stacja Mołodeczno Z.

Wileńskiej).

UCZNI

owskie czap.

rondel, szk. fr.

państw. i O. O.

Jezuitów.

Kapelusze: Borsal.

Hablig i In.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22

Robić w domu wino z jabłek,

jabłók, żyta i t. p. Broszury, przepisy

szczegółowe, drożdże różnych gatun-

ków, prasy oraz przybory potrzebne

znajdują się w firmie Zygmunt Na-

grodzki w Wilnie, ul. Zawalna 11-a.

8) NA ŁOTWIE.

VII. *)

Rigas jurnala, co ma znaczyć Ryskie wybrzeże morskie.—Teren i publiczność.—Mieszkie, żeńskie i familijne.—Mebeletas istabas—do wynajęcia, co z ładną hiszpańszczyzną nie ma w wspólnym.—Święta swobodni.—Ceny.—Prasa.—Lemonjada.—Wieczorem w Kinklawa Kafejnicy.

Na początku było morze i płasek —i pas prześlicznego sosnowego lasu rosnącego na morskiem piaszczystym wybrzeżu.

Z racji niezmiernie bliskości tego wybrzeża od Rygi, zaczęło, niewiele dzieć ile już lat temu, budować w ocean lesie nad morzem wille, hotele i pensjonaty. Tak powstały nad łagodnym morzem Ryskie zatoki ogromnie uczęszczane kąpiele zwane Dubbeln. Nie było to bynajmniej przemle letnisko wyłącznie dla rytanów. Do Dubbelnu jeżdżano się z całej Rosji, z dalekich stron. Zawsze tam Polaków było mnóstwo. Pierwsze moje z Dubbelnu wspomnienia sięgają —jak przez sen—roku 1864-go czy 1865-go. Wówczas, po okropieństwach zduszonych insurekcji, gdy niechętnie ciężko było żyć na wsi, zjechało się spędzić lato w Dubbelnie, jak na komendę, cniemiara naszego ziemiaństwa „z Litwy”. Kogo, pamiętam, w Dubbelnie wówczas nie było jak w polskim żyto się kraju—nad łagodnym a ożywym morzem, na piaszczystym, lekko wydmieśtanym wybrzeżu, wśród sosn rozgryzanych słońcem i pachnących wonną żywicą...

*) Patrz Nr. Nr. „Słowa”. 185, 186, 187, 190, 191, 192, 193.

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

UMOWA HANDLOWA

FRANCUSKO-NIEMIECKA.

Dn. 17 b. m. została podpisana umowa handlowa francusko-niemiecka po trzech latach pertraktacji traktatowych. W sierpniu bowiem 1924 r. w Londynie odbyły się pierwsze rokowania francusko-niemieckie w sprawie traktatu handlowego między temi dwoma państwami.

Traktat wersalski zobowiązywał Niemcy do udzielania w ciągu trzech lat klauzuli najwyższego uprzywilejowania państwom koalicyjnym. Owo trzecie upłyło w styczniu 1925 r. Od tego czasu dla państw, posiadających lub mogących rozwijać znaczniejsze stosunki handlowe z Niemcami, sprawa traktatu handlowego z tem państwem stała się aktualna.

Wszystkie organy lewicowe prasy francuskiej witały z radością zawarcie traktatu handlowego francusko-francuskiego i czynią wyrzuty rządowi, że sprawa traktatu z Niemcami tak się zwlekła. Prasa francuska nazywa traktat handlowy z Niemcami — Locarnem ekonomicznym i podnosi przedewszystkiem polityczną stronę tej sprawy.

Prasa lewicowa, zwolenniczka zbliżenia francusko-niemieckiego, twierdzi, że porozumienie handlowe jest preludem do porozumienia politycznego. Ze względów też politycznych biada z powodu zawarcia traktatu „Action Française”, upatrując w nim przedewszystkiem kruszenie się traktatu wersalskiego.

Nie ulega wątpliwości, że w każdym traktacie ekonomicznym tkwią pierwiastki polityczne. Niemcy w swych traktatach powojennych szczególnie są czule i dokładnie precyzują prawa osobowe niemieckich obywateli w państwie, z którym wchodzi w umowę. Postulaty co do praw osobowych Niemców we Francji nie wywołały tam i trudności; już w odpowiedzi na propozycje niemieckie w tej dziedzinie w 1924 r. cja akceptowała postulaty niemieckie. Inne natomiast było jej stanowisko, gdy Niemcy wysunęły sprawę osadnictwa niemieckiego w Maroku, przeciwko czemu są wyraźne zastrzeżenia traktatu wersalskiego. Osadnictwo nie zostało przyznane Niemcom; natomiast uznano prawo przyjazdu i postoju obywateli niemieckich w portach marokańskich oraz upowszechnienie towarów niemieckich. W końcu rokowań wypłynęła kwestja utworzenia konsulatów niemieckich w Alżacji, co jednak nie zostało Niemcom przyznane.

Niemcom Francja przyznała klauzulę największego uprzywilejowania, nieprzyznając „dotąd w czasie powojennym żadnemu z państw przez Francję, posiadającą z 1919 r. uchwalę prawoodawczą nieudzielania tej klauzuli w traktatach.

Rzecz charakterystyczna, że traktat obecny, jak uprzednio przewidywano z sierpnia 1926 r., został zawarty przez ministerstwo p. Poincarégo.

Traktat handlowy francusko-niemiecki, jak zresztą wiele traktatów powojennych, napotkał poważne trudności w niestwierdzeniu na dłuższy okres stawek celnych: Francja jest w okresie rewizji swych taryf, posługując się sławkami celnymi przedwojennymi podniesionymi na poziom wskaźników drożyzniowych. Umowa francusko-niemiecka nie krępuje francuskiego parlamentu co do ustanawiania stawek cel-

nych. Lecz to nie mogło iść w parze z dłuższym okresem traktatu: traktat francusko-niemiecki może być wypowiedziany 30 czerwca 1929 r.

Cechą charakterystyczną traktatów handlowych Francji jest wysunięcie sprawy importu wina francuskiego, jako pierwszorzędnej postulat. Umowa francusko-niemiecka nie stanowi pod tym względem wyjątku. Francja uzyskała od Niemiec kontygent dla swych win 360000 metrycznych quintali. Poza tem Francja uzyskała niskie cła celne na perfumy, kosmetyki, jedwabie, liny i bawełniane wyroby oraz gotową odzież.

Zniżki celne na wyroby tkackie posiadają znaczenie przedewszystkiem dla przemysłu alzackiego, przystosowanego do niemieckiego rynku.

Niemcy uzyskały niskie cła celne na wyroby chemiczne, elektryczne, mechaniczne i metalowe oraz na cera-

miki i porcelanę.

Jeżeli import Francji do Niemiec ma charakter przedmiotów zbytku, a Niemiec do Francji charakter produkcyjny, to zaznaczyć należy, że wskutek szybkiego wzrostu dobrobytu Niemiec w ostatnich latach mogą one otworzyć szerzej drzwi dla przedmiotów zbytku i mogą pod tym względem stać się pierwszorzędny rynek dla wyrobów francuskich. Francja zaś dla swego odradzania się gospodarczego winna przyspieszyć procesy inwestycyjne przez ułatwienia produkcyjnego przywozu z Niemiec.

Rozwój stosunków handlowych niemiecko-francuskich może do pierwszorzędnych rozmiarów.

Wład. Studnicki.

Od redakcji: przytoczony artykuł p. Wład. Studnickiego po raz pierwszy ukazał się w „Eposie” skąd go obecnie przedrukujemy.

KRONIKA

NIEDZIELA
28 Dnia
Augustyna
jutro
Śg. św. Jana

Spółdzielca meteorologiczne Zakład
Meteorologii U. S. B.
z dnia 27—VIII. 1927 r.

Ciepłota średnia	761
Temperatura średnia	-1-160C
Opad za dobę w mm.	Opadu niema
Wiatr przeważający	Południowo-Zachodni
W a gęstość Północno-Zachodni	
Minimum za dobę -1-10C	
Maximum za dobę +1-19C	
Tendencja barometryczna	wzrost ciśnienia

URZĘDOWA.

— (t) Definitywne zakończenie reorganizacji urzędów śledczych w Wilnie. Zapowiadana od dawna reorganizacja służby śledczej została już przeprowadzona i w myśl tego resytuowane zostały okręgowe urzędy śledcze, obejmujące sobą wydział polityczny i kryminalny. Wiemy już, że naczelnikiem Okr. Urzędu w Wilnie mianowany został kom. Disterhoff. Obecnie dowiadujemy się, że na drugiego zastępcę wyznaczono asp. Kabulskiego, przyczem etat pierwszego zastępcy nie został jeszcze obsadzony. Do urzędu śledczego, którego naczelnikiem został kom. Nowakowski przydzieleni zostali: podkom. Gliński i Kudzewicz oraz aspiranci Wasilewski i Szewkowsky.

— (t) Ministerjalna inspekcja robót szosowych i prac akademickich. W dniu wczorajszym przybył do Wilna dyrektor Departamentu Drogowego w Min. Robót Publicznych, inż. Nestorowicz i dokonał inspekcji nowobudujących się szos oraz prac, prowadzonych przez studentów Politechniki Warszawskiej na terenie województwa wileńskiego.

— (x) Nagrody za ujawnienie tajnych gorzeln. Za wykrycie w ostatnim czasie tajnych gorzeln przez niższych funkcjonariuszy PP, Izba Skarbowa w Wilnie, w myśl obowiązujących ustaw, wypłaciła ostatnio pomienionym funkcjonariuszom 4.105 zł tytułem nagród.

— (t) Podatkowe komisje szacunkowe mają być zniesione. Ministerstwo Skarbu opracowuje nową ustawę o poborze podatku dochodowego. W myśl tej ustawy funkcjonujące dotychczas Komisje szacunkowe mają być zniesione, a wysokość poborów wyznaczana będzie przez czynniki rządowe.

Zniesienie komisji szacunkowych pociągnęłoby za sobą zniesienie odwołań od wymiaru podatku, co prowadziłoby do sztucznego odraczania terminu płatności.

— (t) Gdzie ma być Izba handlowo-przemysłowa, w Wilnie, czy Białymostku? W związku z dekretem o Izbach handlowo-przemysłowych wybory tyczące na terenie wileńskim odbędą się w początkach stycznia 1928 r., a przedtem jeszcze, prawdopodobnie w październiku r.b., nadesłany zostanie regulamin wyborów.

Wobec tego, że władze centralne nie ustaliły dokładnie gdzie mieścić się będzie Izba handlowo-przemysłowa przeznaczona dla obsługiwanian kresów, w Wilnie, czy też Białymostku powołane czynniki prowadzą na terenie Wilna żywą akcję mającą na celu przechylenie szali na stronę Wilna.

— Osobiste. Prezes Izby Kontroli Państwa w Wilnie, p. Jan Pietraszewski, powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie

SAMORZĄDOWA.

— (x) Z posiedzenia Wydziału Powiatowego. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem starosty p. Witkowskiego odbyło się posiedzenie Wydziału pow. Wil.-Trockiego.

Medzy innymi zatwierdzono projekt komisji rolnej w sprawie zaciągania i zrealizowania przez sejmik powiatowy długoterminowej pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 120.000 zł. w zlocie.

Pożyczka ta zużyta będzie na podniesienie rolnictwa w powiecie. Następnie przyjęto do wiadomości protokół komisji rewizyjnej, co do wykonania budżetu za r. 1926.

Poza tem uchwalono przeprowadzić w szkole rolniczej w Bukiszkach potrzebny remont.

Podania poszczególnych petentów o udzielenie stypendji w szkole rolniczej.

„Marinchen”, a po tamtej stronie ulicy... Prostkowaszał

Język niemiecki wszędzie rozumiany i kurs mający. Tylko nie wszędzie — mile widziany. W sklepie np. rosyjskim lub rosyjskim lotewskim odpowiedzą, że niemiecki to odczytanie się w języku niemieckim, ale... jak, jakim tonem! Wolalbys śledzić polaków niż taką odpowiedź.

Polski jedyny napis na sztrandzie paradyje na oknie sklepowym w Ma-

kiej w Bukiszkach na rok szkolny 1927—28 pozostawiono do rozpatrzenia na następnym posiedzeniu.

Wkońcu zatwierdzono etat na dwóch dotychczas kontraktowych urzędników wydziału, a mianowicie: lekarza weterynaryjnego p. Sutckiego i rachmistrza p. Oichwiera.

— Remont szosy. Podaje się do wiadomości publicznej, że w związku z remontem szosy Landwarów—Nowe-Troki, który to remont potrwa przypuszczalnie aż do 15 go września r. b., przejazd na remonowanych odcinkach szosy będzie zamknięty, zaś ruch skierowywać się będzie na objazdy tymczasowe, urządzone przy szosie.

MIĘSKA.

— (x) W sprawie ochrony zabytków kultury i sztuki. Wobec zdarzających się często wypadków niszczenia zabytków kultury i sztuki, w czasie przeprowadzania poszczególnych robót budowlanych, Komisarz Rządu na m. Wilno zwrócił się w dniu wczorajszym do Magistratu z prośbą o nadsyłanie periodycznych tygodniowych wykazów przeprowadzanych w mieście robót budowlanych.

Wykazy te będą przedkładane konserwatorowi sztuki i kultury przy Województwie wileńskim.

— (x) Magistrat udzieli koncesji na nową linię autobusową. Pewna firma autobusowa w Wilnie zwróciła się w ostatnim czasie do Magistratu o zezwolenie na uruchomienie nowej linii kursowania autobusów, a mianowicie od dworca, przez ul. Stefana, Niemiecką, Wileńską i Ad. Mickiewicza.

Magistrat jednak na ostatnim swem posiedzeniu postanowił nie zgodzić się na powyższą prośbę, a wysunął projekt uruchomienia nowej linii autobusowej: od Placu Katedralnego przez ul. Ad. Mickiewicza, Górę Bofulawą, W. Pohulanę, Słowackiego, Kijowską do Dworca Kolejowego.

— (x) Czy postój dorożek ujemnie wpływa na handel? Grono kupców żydów z ul. Niemieckiej zwróciło się w dniu wczorajszym do Magistratu z prośbą o zniesienie postoju dorożek konnych przy tejże ulicy.

Prośbę swą pomienieni motywują stałym tamowaniem ruchu, co ujemnie rzekomo odbija się na rozwoju handlu (?). Z powodu jednak tego dziwnego „motywu”, Magistrat prawdopodobnie pozostawi prośbę bez uwzględnienia.

— Wycieczka francuska w Wilnie. W dn. 25 sierpnia odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim przedwstępna narada w sprawie organizacji przyjęcia wycieczki francuskiej, przybywającej w dn. 4 września na trzydniowy pobyt do Wilna. W wycieczce uczestniczyć 6 pań i 10 panów. Są to profesorowie, adwokaci, wojskowi z różnych okolic Francji, wszyscy członkowie Stowarzyszenia „Przyjaciół Polski” we Francji.

Na zebraniu w dn. 25-ym nie powzięto jeszcze żadnych uchwał, ani dokonano wyboru Komitetu przyjęcia wycieczki, co ma nastąpić na następnym zebraniu, które się odbędzie w wielkiej sali Urzędu Wojewódzkiego w poniedziałek dn. 29 sierpnia o godz. 6-jej wieczorem.

Wszystkie osoby, który chciałyby wziąć czynny udział w przyjęciu wycieczki, proszone są o przybycie na to zebranie.

— (x) Zakończenie kursu naczelników ochotniczych straży pożarnych woj. wileńskiego. Po ukończonym 8 dniowym kursie dla naczelników straży i ich zastępców, zorganizowan w ostatnio w Wilnie przez związek straży pożarnych woj. wileńskiego odbyły się w dniu wczorajszym egzamina.

Kurs ten, w którym wzięło udział 12 naczelników poszczególnych straży ochotniczych woj. wileńskiego, obejmował pokazy praktyczne i wykłady teoretyczne na które się składały następujące przedmioty: historia pożarnictwa, technika pożarnicza, akcja zapobiegawcza, organizacja przeciwpożarowa związków, gazownictwo i t. d.

W skład komisji egzaminacyjnej wchodził: Prezes związku straży pożarnych woj. wileńskiego p. Rackiewicz, wiceprezes tegoż związku p. Łokuciewicz, inspektor p. R. Dalster, inspektor T-wa Ubezpieczeń Wzajemnych p. Krajewski i inni.

Z bardzo dobrym wynikiem egzaminu złożyli pp.: inż. Andrzejewski—Świeciany, Wenzel—N. Wilejka i Okoniewicz z Rakowa.

Z dobrym wynikiem 4 ch kursantów i z dostatecznym 4-ch. Pozostali 12 ty kursantów do egzaminów nie przystąpił.

Po odczytaniu wyników kursantom wręczono odpowiednie świadectwa.

Pomieniony kurs odbył się pod kierownictwem inspektora zw. straży pożarnych woj. wileńskiego p. Rudolfa Dalsteria.

WOJSKOWA.

— (o) Zebrania kontrolne rezerwistów. W październiku r. b. odbędą się doroczne zebrania kontrolne rezerwistów. Władze wojskowe opracowały obecnie szczegółową instrukcję, dotyczącą tych zebrań i ostatecznie ustalają roczniki, których obowiązek stawiania się do kontroli będzie dotyczyć.

Jak się dowiadujemy tegoroczne zebrania rezerwistów wprowadzą ino-

Podróż J. E. ks. biskupa Michalkiewicza do Kowna.

Według wiadomości zaczerpniętych w Wilnie, podróż ks. biskupa Michalkiewicza ma charakter zupełnie prywatny. Do Kowna pojechał on w Kownie, a następnie udał się na przez Rygę.

Polecyński wydał już 15 tys. złotych.

Echa głośnie defraudacji.

W związku z wiadomością o zatrzymaniu na Litwie defraudanta b. urzędnika pocztowego Edwarda Polczyńskiego wraz z jego towarzyszką Zenaidą Kożewnikówną, dowiadujemy się, iż centralne władze pocztowe ujął bez wątpienia wszelkich środków, celem skłonienia władz litewskich do wydania defraudanta władzom polskim. Nasuwa się pytanie, na jakie cele i w jaki sposób Polczyński zdążył już rozstrwonić w ciągu niespełna dwóch tygodni około 15000 zł., gdyż jak wiadomo ogólna suma zdefundowana sięga 50.000 zł., policja zaś litewska znalazła przy nim tylko 35.000 zł.

NADEŚLANE.

Ford w Polsce.

Wobec kursujących pogłosek o uruchomieniu w Polsce montażowni samochodów Forda, należy stwierdzić, że firma „Elibor” z J. Borkowskim w Warszawie w warsztatach swoich na Woli istotnie przystąpiła do montowania samochodów Forda. Praca odbywa się pod kierunkiem specjalnych instruktorów, przysłanych z Kopenhagi przez Ford Motor Company.

Warsztaty „Elibora” zostały przez Forda odpowiednio przekształcone i wyposażone w potrzebne maszyny i aparaty pomocnicze.

Najbliższym zadaniem warsztatów jest zmontować 350 sztuk samochodów turystycznych Forda. Roboty w tym kierunku postępują szybko i należy przypuszczać, że już za tydzień ukażą się w sprzedaży pierwsze samochody Forda, zmontowane całkowicie w warsztatach „Elibora”. Roboty te zatrudniły już pewną ilość robotników polskich.

SZKOLNA

— Egzamina wstępne w Liceum im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) odbędą się 1-go i 2-go września.

Podania do Liceum ogólnokształcącego i Liceum handlowego przyjmują kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1 m. 2) codziennie od 10—2 po poł.

— Zapisy dzieci w wieku 4—7 do przedszkola Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki przyjmują się codziennie od 5 do 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Turgielewskiej 12 m. 2. W tychże godzinach są udzielane informacje.

— (o) Dezynfekcja klas szkolnych. Dnia 1 września rozpoczyna się rok szkolny w szkołach średnich i powszechnych. W związku z tem, władze szkolne nakazały szkołom przeprowadzenie przed rozpoczęciem lekcyj skrupulatnej dezynfekcji we wszystkich klasach, które nie były remontowane. Dezynfekcja taka zwykle robiona jest za pomocą lamp formalinowych.

POCZTOWA

— (x) Uruchomienie „pośrednictwa pocztowych”. Na skutek ogłoszonego w swoim czasie rozporządzenia Ministra Poczty i Telegrafów o organizacji t. zw. pośrednictwa pocztowych, wpływają do Dyrekcji wileńskiej zbiorowe próśby zainteresowanych mieszkanców poszczególnych wiosek o uruchomienie tych placówek. Nadmienić należy, iż pośrednictwa pocztowe będą miały daleko mniejszy zakres działania, niż agencje pocztowe.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— (t) Zabieg o subwencje dla Stacji Opieki nad Matką. Wojewoda wileński zwrócił się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z wnioskiem o wyasygnowanie 6300 złotych na subwencje dla Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem.

— (t) Kredyty na opiekę społeczną. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zawiadomiło Urząd Wojewódzki, że w b. miesiącu przyznane zostaną jak zwykle kredyty na opiekę nad dorosłymi (w myśl ustawy o opiece społecznej) w sumie 2425 złotych oraz 11325 zł. dla instytucji opiekuńczych nad dzieckiem.

— Repartycje tych sum dokona w najbliższych dniach p. Wojewoda.

— (t) Komisje rozjemcze do spraw najmu. W dniu 31 odbędą się posiedzenia komisji rozjemczych przy inspektoratach pracy. W 63 obwodzie rozpatrywane będą sprawy dozorców domowych, w 64-ym robotników rolnych pow. Wileńsko-Trockiego.

— (t) Nowy system zastoso- wany przy wydawaniu zapomóg bezrobotnym. Obwodowe Biuro Funduszu bezrobocia wprowadziło przy wypłacaniu zasiłków nową procedurę polegającą na tem, że pewien czas przed wypłacaniem zasiłków periodycznych w lokalu biura wywieszana jest lista bezrobotnych, którzy mogą otrzymać zapomogi. W dniu wczorajszym zakończone zostały spisy na bież. miesiąc i dziś bezrobotni mogą sprawdzić czy nazwiska ich zostały wciągnięte.

— Kaucje pracowników. Nowy sposób składania kaucji pracowników wprowadziło jak wiadomo rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 maja 1927 roku, ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 46 z dnia 28 maja 1927 roku pod pozycją 409. Odłąd kaucji nie mogaby przechowywane u pracodawcy lub przez tegoż użytkowane, lecz muszą być składane przez pra-

Wobec kursujących pogłosek o uruchomieniu w Polsce montażowni samochodów Forda, należy stwierdzić, że firma „Elibor” z J. Borkowskim w Warszawie w warsztatach swoich na Woli istotnie przystąpiła do montowania samochodów Forda.

Praca odbywa się pod kierunkiem specjalnych instruktorów, przysłanych z Kopenhagi przez Ford Motor Company.

Warsztaty „Elibora” zostały przez Forda odpowiednio przekształcone i wyposażone w potrzebne maszyny i aparaty pomocnicze.

Najbliższym zadaniem warsztatów jest zmontować 350 sztuk samochodów turystycznych Forda. Roboty w tym kierunku postępują szybko i należy przypuszczać, że już za tydzień ukażą się w sprzedaży pierwsze samochody Forda, zmontowane całkowicie w warsztatach „Elibora”. Roboty te zatrudniły już pewną ilość robotników polskich.

ROZNE

— (x) Sam pomocniczych funkcjonariuszy Pol. Państw. W dniu 24 b. m. odbyło się posiedzenie z rządu Kasy Samopomocy niższych funkcjonariuszy Pol. Państw. Województwa wileńskiego.

Na posiedzeniu tem między innymi uchwalono udzielić poszczególnym członkom zwrotnych zapomóg na ogólną sumę 2.500 zł. i bezzwrotnych w kwocie 1500 zł.

— Konwent Ojców Bonifratrów w Wilnie ogłasza, że nikogo z osób świeckich do zbierania datków na klasztor nie upoważnia.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś i jutro ostatnie dwa razy przepiękna komedia Nicodemiego „Maleństwo”, koncertowo grana przez cały zespół, zbierający codziennie entuzjastyczne oklaski.

— Dziesiąta popołudniowa. Dziś o g. 4 m. 30 pp. grana będzie słoneczna komedia Callaveta i Fiersa „Papa”. Ceny najniższe od 15 groszy.

— Przedstawienie szkolne. W następną niedzielę, jako pierwszą po rozpoczęciu roku szkolnego, nastąpi otwarcie cyklu przedstawień szkolnych. Na inaugurację sezonu szkolnego grana będzie komedia Al. Fredry „Pan Jowialis”, w nowej inscenizacji.

— Środowa premiera. „Aszantka” — Wł. Perzyskiego, od kilkunastu lat nie grana wcale u nas, w środę wejdzie na repertuar Teatru Polskiego. „Aszantka” znakomity autor zalicza do najlepszych swych komedji i tylko dzięki trudnościom technicznym, związanym z obsadą roli tytułowej komedja ta o wielkich wartościach artystycznych.

sportu... a sport, wiadomo, to wielka rzecz, niefaktyczna rzecz.

Ne sztrandzie ryskim dama wyką-pawszy się w morzu, bywa często, że kąpielowego swego (czarnego) z ledziutkiej materji kostiumu nie zdejmuję; narzuca na mokrusieffki i oblepiający szczerle jej uroczą kibić (każdą z kąpiących się pań ma „uroczą kibić”) płaszcz kąpielowy, najczęściej wzorzysty, i w pantofelkach na bosych nóżkach, w płaszczu kąpielowym, z główką odrobnie pobu-rzoną, całkiem a la garconne, idzie „do miasta”, ma znaczyć, na główną ulicę np. Majorenhofu lub Bulduri za-latwiać sprawunki albo—pić kawę w cukierni. Panowie—to samo. Na kos-tium kąpielowy wdziewa się płaszcz z materiału eponge (w kształcie szlaf-roka), na bosc nogi pantofle „sztrandowe”, i idzie się na kawę ranną choćby do najpiękniejszej cukier-ni. Płaszcz kąpielowy powinien być obowiązkowo i okrutnie wzorzysty. Tylko tyle. Bo taka moda.

Niemniejsza beceremonijność pa-nuje co do toalet np. wieczornych po najbardziej fashionable restauracjach. Po dancin-gach. Najwyszukańsze tua-lety damskie, najbardziej correct smok-ingi męskie znoszą z pełnym stoi-cyzmem sąsiadstwo najbardziej... ry-zykownych strojów i tualet.

Nie dlatego, aby miał być sztrand ryski zaniębany pod względem stro-jów i tualet; tylko jest on w takim właśnie swobodnym szancie. Co kraj, to obyczaj.

Toku nie znać, ale ludzi sporo. Do 30000 gości bawilo tego lata na ryskim sztrandzie. Najgęstszy gość w tańszych okolicach wybrzeża. W Dub-linie i Asari nieopisana mnogość żydów, od których wogóle na całym

ryskim wybrzeżu aż się roi. Publiczność żydowska prawie wszystka mówi po rosyjsku. Widać odrazu ogromny napływ—z Rosji Sowieckiej. Nieliczni żydzi z miast lotewskich mówią po niemiecku, dobrym niemieckim językiem. Języka żydowskiego (żargonu) nie słyszy się wcale. Mnóstwo Rosjan. Polaków bardzo niewiele.

Rosyjski sklep często się trafia. Właścicielem np. największego sklepu kolonialnego w Majorenhofie jest



Ryskie wybrzeże od strony Kurhanu w Edynburgu

J. Szyrlajew (w piśniowni lotewskiej Szyrlajew). Właścicielem najlepszego, istotnie bardzo dobrego hotelu w Majorenhofie („Viesnica, Jurmala”) jest p. Świeżnikow. Dyrygentem bardzo dobrego kwartetu w hotelu Jurmala jest Rosjanin. Napisał rosyjskich po ulicach więcej niż gwiazd na niebie. Tu Prokai gramofonów, tam Damskaja Parkmacherskaja

Jorenhofie filij ryskiej księgarni polskiej p. Owidona Butkiewicza, zaopatrzony zarazem w materiały piśmienne. Tam też są do nabycia gazety polskie. Niestety, legzemplar polskiej gazety wileńskiej kosztuje 60 santimów. Inaczej się nie kalkuluje—odpowiada p. Butkiewicz. I co mu zrobisz? Cz. Jankowski. (D. C. N.)

nach, cielej satyrze i sentymencie, rzadko bardzo ukazuje się na scenie. U nas od-
tworzyli roli tytułowej p. Perzanowski, ma-
świecie, jakby składowane przez autora wa-
runki, co skłoniło kierownictwo do wystawie-
nia „Asztanika”.

— Otwarcie sezonu zimowego w
Teatrze Polskim. Sezon zimowy w Teatrze
Polskim rozpocznie się w pierwszych dniach
października. Na inaugurację sezonu dana
będzie „Marja Stuart” — Słowackiego.

— Okrągnięci występ taneczny siostr
Korzeniowskich. Dziś o g. 12 m. 30 pp.
odgłoszą się drugi i ostatni występ sio-
str Korzeniowskich. Wielki sukces artystyczny, jaki towarzyszył sobot-
niemu występowi, każe przypuszczać, że dzie-
siejszy poranek taneczny zainteresuje liczną
publiczność wileńską.

W programie: Grieg, Gounod, Gold, Ipo-
litow-Iwanow, Confrey, Moszkowski, Meisel,
Mack, Rubinstein, Rachmaninow, Wagner
i Uhl.

Akompanjament J. Guzewicza. Ceny
miejsc od 30 gr. do 3 zł. Kasa czynna od
g. 11 r.

— Wil. Tow. Filharmoniczne (ogród
po Bernardyńskim). Dziś 28 sierpnia r. b. o g.
8 wiecz. Koncert Symfoniczny W. O. S. pod
dyrykcją R. Rubinsztajna. Jako solista wystą-
pi po raz drugi Kazimierz Witkowski zia-
nami wiolonczeli. W programie: Saint-
Saens—Koncert wiolonczelowy F-moll z tow.
orkiestry; Mendelssohn — Symfonia (włoska)
Nr. 4.

Nadmieniamy się jednocześnie, że p. K.
Witkowski jest znanym dyrygentem symfonicz-
nym i będzie dyrygował orkiestrą w naj-
bliższych koncertach.

RADJO.

— Program audycji warszawskiej,
10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry
Poznańskiej.

11.00—14.00. Transmisja uroczystości
dożynkowych ze Spisły.

14.10—14.35. Odczyt p. t.: „Dlaczego po-
słaliśmy dzieci do szkół rolniczych” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Gustaw Pom-
nowski.

14.35—15.00. Odczyt p. t.: „Najważniej-
sze wiadomości i wskazania rolnicze” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Szczepan Mę-
drzecki.

15.00. Komunikat meteorologiczny.
15.05—15.30. Odczyt p. t.: „O nowych
metodach walki ze szkodnikami” (dla „Rol-
niczo”) — wygłosi p. A. Chrzaniowski.

15.30—17.00. Transmisja z „Doliny Szwaj-
carskiej”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Nieudany wypad fałszywcy
50-cio dolarowego banknotu. W
dniu 25 b. m. posterunkowy pełniący
służbę w Landwarowie powiadomio-
ny został, że do sklepów zgłasza-
ją się młody żydek i wybierał towary, za
który następnie chciał płacić bankno-
tem pięćdziesięcio-dolarowym. Wobec
tego, że przygodny ten kupiec usilo-
wał kupić co się da i nie zdradzał
zamiaru targowania się (bez czego
zaden szanujący się żyd nie kupi)
powstało podejrzenie, że dolary są
„lewe” t. j. fałszywe. Posterunkowy
aresztował posiadacza tak znacznego
banknotu i wyjaśniło się, że jest on
przerobiony z autentycznego, ale 5-cio
dolarowego banknotu. Aresztowany
podał siebie za Słomę Klauznera za-
mieszkałego stale w Trokach. Ode-
stano go do urzędu śledczego w
Wilnie, a wraz z nim podejrzanego
o współdziałanie Bronisława Derwiń-
skiego (Kalwaryjska 23). W sprawie
tej toczy się obecnie śledztwo, gdyż
zachodzi podejrzenie, że aresztowani
byli agentami szajki podrabiającej
w ten sposób banknoty 50-cio dolaro-
we. Nadmieniamy, że ostatnio
kilka razy w różnych miejscach uja-
wiono podobne fałszyfikaty podrabia-
ne tym samym systemem. Być może,
że ten wypadek pomoże wykryć fa-
brykantów.

— Malwersacja w firmie leśnej Ara-
mowicz. Od szeregu dni po wszystkich re-
stauracjach wileńskich, a więc „Park Po-
spieszka”, „Bar Antokelski” i t. p. rozbijał
się młody człowiek, pojąc podejrzaną kon-
duktu nieważnie, urządzając awantury z ro-
zbijaniem naczyń (na wór kupców zamostko-
wieckich), strzelaniem do lamp i t. p. Wła-
ściciele tych knajpek radzi, że można be-
dzie na tem zarobić, nie zwracali się do po-
licji, natomiast zgłosił się tam właściciel
firmy drzewnej p. Aramowicz meldując, że
pracownik jego Dykas zginał, a wraz z nim
około dwóch tysięcy złotych. Specjalnie wy-
delegowany do tej sprawy wywiadowca
ustalił, że to osobnik urządzający w „O-
zie”, „Parku” i innych restauracjach
zakładach sile libacje jest właśnie podejr-
zanym o malwersację Dykaszem. Aresztowa-
no go i okazało się, że ze skradziono przez nie-
go sumy pozostało za ledwie 162 złote, resztę
zdażył stracić.

— Raz wpadłszy w szal wydawania pie-
niędzy cudzych, nie mógł się on uspokoić,
a kiedy nie miał już siły, poszedł na
miasto i poczynił zakupy w dziesiątą gar-
deroby. Obecnie odesłany został do rozpo-
rządzenia sądu śledczego, który nakazał
osadzenie go w więzieniu. Jak się dowiada-
jemy, miał on już podobną sprawę, którą
humanitarny pracodawca zlikwidował «w za-
kresie budżetu».

S P O R T.

Trebiec [mistrz Moraw] —Makkabi 6:2 [5:0].

Z ogłoszonych uprzednio wyników, ja-
kie uzyskała drużyna Trebiec w Europie, spo-
dziewaliśmy się wszyscy wysokocynowej
porażki Makkabi, jednak przebieg meczu
wykazał, że ambitna ta drużyna, nawet po-
zbawiona swego świetnego przewodnika —
Birnbacha umie bronić honoru swego klubu.
Początkowo zmagania się drużyn przy-
niosły zdecydowaną przewagę gościom, któ-
rych lewy łącznik u. b. najlepszy strzelec
ataku w 9 i 17 minut strzelał dwie bramki
(druga łatwa do obrony).

W tym czasie kontuzjowany w głowę
Birnbach schodzi z boiska, a pozycję jego
zajmuje Schwaberg. Zdeprymowana tem
drużyna zaczyna grać nerwowo. Kugiel nie
wykorzystuje karne, a goście zdobywa-
ją trzy następne bramki.

Po przerwie sytuacja zmienia się zna-
cznie. Makkabi rzuca się do ataku, zdobywa
przez Schwabera dwa gole i gdyby nie wy-
jątkowo zła forma Ben-Oszera mogłaby
znacznie poprawić wynik. Goście pomimo
wysiłków zdobywają jedną tylko bramkę.
Ta połowa gry przechodzi pod znamię
Makkabi. Wynik 6:2, biorąc pod uwagę: brak
Birnbacha, b. słaby dzień u Ben-Oszera i
bramkarza oraz doskonałą formę bramkarza
gości należy uważać za pomyślny. W drugie
gości na specjalne wyróżnienie zasłużyła
pomoc, zwłaszcza prawy u Makkabi Kugiel
i Szwarc, grający zbyt może powoli, ale z
głową. Sezon p. Leszczyński. Publiczności
dużo. Jakkolwiek Trebiec zwyciężył niedawno
znana nam drużynę Żidenice, jednak ani
technika, ani biegami nie dorówna Żideni-
com, lepszym pod każdym względem. Zwy-
cięstwo nad Żidenicami to albo w, albo...
omyłka.

RADJO.

— Program audycji warszawskiej,
10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry
Poznańskiej.

11.00—14.00. Transmisja uroczystości
dożynkowych ze Spisły.

14.10—14.35. Odczyt p. t.: „Dlaczego po-
słaliśmy dzieci do szkół rolniczych” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Gustaw Pom-
nowski.

14.35—15.00. Odczyt p. t.: „Najważniej-
sze wiadomości i wskazania rolnicze” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Szczepan Mę-
drzecki.

15.00. Komunikat meteorologiczny.
15.05—15.30. Odczyt p. t.: „O nowych
metodach walki ze szkodnikami” (dla „Rol-
niczo”) — wygłosi p. A. Chrzaniowski.

15.30—17.00. Transmisja z „Doliny Szwaj-
carskiej”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Nieudany wypad fałszywcy
50-cio dolarowego banknotu. W
dniu 25 b. m. posterunkowy pełniący
służbę w Landwarowie powiadomio-
ny został, że do sklepów zgłasza-
ją się młody żydek i wybierał towary, za
który następnie chciał płacić bankno-
tem pięćdziesięcio-dolarowym. Wobec
tego, że przygodny ten kupiec usilo-
wał kupić co się da i nie zdradzał
zamiaru targowania się (bez czego
zaden szanujący się żyd nie kupi)
powstało podejrzenie, że dolary są
„lewe” t. j. fałszywe. Posterunkowy
aresztował posiadacza tak znacznego
banknotu i wyjaśniło się, że jest on
przerobiony z autentycznego, ale 5-cio
dolarowego banknotu. Aresztowany
podał siebie za Słomę Klauznera za-
mieszkałego stale w Trokach. Ode-
stano go do urzędu śledczego w
Wilnie, a wraz z nim podejrzanego
o współdziałanie Bronisława Derwiń-
skiego (Kalwaryjska 23). W sprawie
tej toczy się obecnie śledztwo, gdyż
zachodzi podejrzenie, że aresztowani
byli agentami szajki podrabiającej
w ten sposób banknoty 50-cio dolaro-
we. Nadmieniamy, że ostatnio
kilka razy w różnych miejscach uja-
wiono podobne fałszyfikaty podrabia-
ne tym samym systemem. Być może,
że ten wypadek pomoże wykryć fa-
brykantów.

— Malwersacja w firmie leśnej Ara-
mowicz. Od szeregu dni po wszystkich re-
stauracjach wileńskich, a więc „Park Po-
spieszka”, „Bar Antokelski” i t. p. rozbijał
się młody człowiek, pojąc podejrzaną kon-
duktu nieważnie, urządzając awantury z ro-
zbijaniem naczyń (na wór kupców zamostko-
wieckich), strzelaniem do lamp i t. p. Wła-
ściciele tych knajpek radzi, że można be-
dzie na tem zarobić, nie zwracali się do po-
licji, natomiast zgłosił się tam właściciel
firmy drzewnej p. Aramowicz meldując, że
pracownik jego Dykas zginał, a wraz z nim
około dwóch tysięcy złotych. Specjalnie wy-
delegowany do tej sprawy wywiadowca
ustalił, że to osobnik urządzający w „O-
zie”, „Parku” i innych restauracjach
zakładach sile libacje jest właśnie podejr-
zanym o malwersację Dykaszem. Aresztowa-
no go i okazało się, że ze skradziono przez nie-
go sumy pozostało za ledwie 162 złote, resztę
zdażył stracić.

Z ogłoszonych uprzednio wyników, ja-
kie uzyskała drużyna Trebiec w Europie, spo-
dziewaliśmy się wszyscy wysokocynowej
porażki Makkabi, jednak przebieg meczu
wykazał, że ambitna ta drużyna, nawet po-
zbawiona swego świetnego przewodnika —
Birnbacha umie bronić honoru swego klubu.
Początkowo zmagania się drużyn przy-
niosły zdecydowaną przewagę gościom, któ-
rych lewy łącznik u. b. najlepszy strzelec
ataku w 9 i 17 minut strzelał dwie bramki
(druga łatwa do obrony).

W tym czasie kontuzjowany w głowę
Birnbach schodzi z boiska, a pozycję jego
zajmuje Schwaberg. Zdeprymowana tem
drużyna zaczyna grać nerwowo. Kugiel nie
wykorzystuje karne, a goście zdobywa-
ją trzy następne bramki.

Po przerwie sytuacja zmienia się zna-
cznie. Makkabi rzuca się do ataku, zdobywa
przez Schwabera dwa gole i gdyby nie wy-
jątkowo zła forma Ben-Oszera mogłaby
znacznie poprawić wynik. Goście pomimo
wysiłków zdobywają jedną tylko bramkę.
Ta połowa gry przechodzi pod znamię
Makkabi. Wynik 6:2, biorąc pod uwagę: brak
Birnbacha, b. słaby dzień u Ben-Oszera i
bramkarza oraz doskonałą formę bramkarza
gości należy uważać za pomyślny. W drugie
gości na specjalne wyróżnienie zasłużyła
pomoc, zwłaszcza prawy u Makkabi Kugiel
i Szwarc, grający zbyt może powoli, ale z
głową. Sezon p. Leszczyński. Publiczności
dużo. Jakkolwiek Trebiec zwyciężył niedawno
znana nam drużynę Żidenice, jednak ani
technika, ani biegami nie dorówna Żideni-
com, lepszym pod każdym względem. Zwy-
cięstwo nad Żidenicami to albo w, albo...
omyłka.

Po przerwie sytuacja zmienia się zna-
cznie. Makkabi rzuca się do ataku, zdobywa
przez Schwabera dwa gole i gdyby nie wy-
jątkowo zła forma Ben-Oszera mogłaby
znacznie poprawić wynik. Goście pomimo
wysiłków zdobywają jedną tylko bramkę.
Ta połowa gry przechodzi pod znamię
Makkabi. Wynik 6:2, biorąc pod uwagę: brak
Birnbacha, b. słaby dzień u Ben-Oszera i
bramkarza oraz doskonałą formę bramkarza
gości należy uważać za pomyślny. W drugie
gości na specjalne wyróżnienie zasłużyła
pomoc, zwłaszcza prawy u Makkabi Kugiel
i Szwarc, grający zbyt może powoli, ale z
głową. Sezon p. Leszczyński. Publiczności
dużo. Jakkolwiek Trebiec zwyciężył niedawno
znana nam drużynę Żidenice, jednak ani
technika, ani biegami nie dorówna Żideni-
com, lepszym pod każdym względem. Zwy-
cięstwo nad Żidenicami to albo w, albo...
omyłka.

RADJO.

— Program audycji warszawskiej,
10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry
Poznańskiej.

11.00—14.00. Transmisja uroczystości
dożynkowych ze Spisły.

14.10—14.35. Odczyt p. t.: „Dlaczego po-
słaliśmy dzieci do szkół rolniczych” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Gustaw Pom-
nowski.

14.35—15.00. Odczyt p. t.: „Najważniej-
sze wiadomości i wskazania rolnicze” (dla
„Rolniczo”) — wygłosi p. Szczepan Mę-
drzecki.

15.00. Komunikat meteorologiczny.
15.05—15.30. Odczyt p. t.: „O nowych
metodach walki ze szkodnikami” (dla „Rol-
niczo”) — wygłosi p. A. Chrzaniowski.

15.30—17.00. Transmisja z „Doliny Szwaj-
carskiej”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Nieudany wypad fałszywcy
50-cio dolarowego banknotu. W
dniu 25 b. m. posterunkowy pełniący
służbę w Landwarowie powiadomio-
ny został, że do sklepów zgłasza-
ją się młody żydek i wybierał towary, za
który następnie chciał płacić bankno-
tem pięćdziesięcio-dolarowym. Wobec
tego, że przygodny ten kupiec usilo-
wał kupić co się da i nie zdradzał
zamiaru targowania się (bez czego
zaden szanujący się żyd nie kupi)
powstało podejrzenie, że dolary są
„lewe” t. j. fałszywe. Posterunkowy
aresztował posiadacza tak znacznego
banknotu i wyjaśniło się, że jest on
przerobiony z autentycznego, ale 5-cio
dolarowego banknotu. Aresztowany
podał siebie za Słomę Klauznera za-
mieszkałego stale w Trokach. Ode-
stano go do urzędu śledczego w
Wilnie, a wraz z nim podejrzanego
o współdziałanie Bronisława Derwiń-
skiego (Kalwaryjska 23). W sprawie
tej toczy się obecnie śledztwo, gdyż
zachodzi podejrzenie, że aresztowani
byli agentami szajki podrabiającej
w ten sposób banknoty 50-cio dolaro-
we. Nadmieniamy, że ostatnio
kilka razy w różnych miejscach uja-
wiono podobne fałszyfikaty podrabia-
ne tym samym systemem. Być może,
że ten wypadek pomoże wykryć fa-
brykantów.

— Malwersacja w firmie leśnej Ara-
mowicz. Od szeregu dni po wszystkich re-
stauracjach wileńskich, a więc „Park Po-
spieszka”, „Bar Antokelski” i t. p. rozbijał
się młody człowiek, pojąc podejrzaną kon-
duktu nieważnie, urządzając awantury z ro-
zbijaniem naczyń (na wór kupców zamostko-
wieckich), strzelaniem do lamp i t. p. Wła-
ściciele tych knajpek radzi, że można be-
dzie na tem zarobić, nie zwracali się do po-
licji, natomiast zgłosił się tam właściciel
firmy drzewnej p. Aramowicz meldując, że
pracownik jego Dykas zginał, a wraz z nim
około dwóch tysięcy złotych. Specjalnie wy-
delegowany do tej sprawy wywiadowca
ustalił, że to osobnik urządzający w „O-
zie”, „Parku” i innych restauracjach
zakładach sile libacje jest właśnie podejr-
zanym o malwersację Dykaszem. Aresztowa-
no go i okazało się, że ze skradziono przez nie-
go sumy pozostało za ledwie 162 złote, resztę
zdażył stracić.

5 ważnych problemów życiowych

— i
jedno doskonale rozwiązanie!

- 1) Gdy pragniesz szczęścia?
- 2) Gdy chcesz być bogatym?
- 3) Gdy dążysz do dobrobytu?
- 4) Gdy pragniesz się zabezpie-
czyć na starość?
- 5) Gdy chcesz mieć rajną ziemię?

Wielki wstęp bezwzględnie do naj-
większej i najszczęśliwszej ko-
lektury Loterii Państwowej

H. MINKOWSKI

Wilno, Niemiecka 35. Tel. 13 17
i wybierzesz sobie szczęśliwy los
do 1-ej klasy 16-ej Loterii Pań-
stwowej, w ten oto sposób roz-
wiążesz powyższy problem.

Główna wygrana zł. 650.000

CENA: całego losu zł. 40.
1/2 „ „ 20.
1/4 „ „ 10.

Zamieszcowym wysłamy niezwłocz-
nie po otrzymaniu należności przez
Konto P. K. O. 80928.

Ucząc się młodzież

przyjmuje Inteli-
gentna rodzina, na
mieszkanie z wszel-
kimi wygodami i
całodziennym utrzy-
maniem. Trokiska
opieką zapewniona
i fortepian na
miejscu, ul. Ludwi-
sarska Nr 7 m. 2,
part.

Do sprzedania mleczarnia i jadłodajnia

ze sprzedażą piwa w
dobrym punkcie tanio
adres w adm. „Słowa”

Sklep

duży w śródmieściu
ustąpić za wartość
urządzenia. Adres w
adm. „Słowa”.

Mieszkania

2 pokojowego z kuch-
nią poszukuje. Zgło-
szenia do administ.
„Słowa”.

Przyjmę

na mieszkanie z cało-
dziennym utrzymaniem i trokiską opie-
ką parę uczennic.
Fortepian na miejscu.
Orzeszkowej 3 m. 1.

Przyjmę

zabłądłą kartę
Przydziału Mob.
Nr 88, wyd.
przez 3 Baon Sanitar-
ny, na imię apt. lek.
dr. Abramowicza Igna-
cego, ulewającego się.

INTERNAT

dla uczni. Opieką, po-
mocy w naukach za-
pewnione, Uniwersy-
tetu 4-6, od 8-10
rano, 4-6 wieczor.
J. Świętozrecka.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

SÓL NOG JANA
USUWA RADYKALNIE DOŁCZLIWOSĆ NOG

DOBRZE
NABRZĄNIENIE
UCISK
POCENIE
GUZY

ODCISKI
TWARDNIENIE
NASKÓRKA

GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKĘ
D^o ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA, OGRÓDOWA 1.
DO NABYCIA W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH
ORYGINALNA TYLKO Z NUMEROWANĄ ETYKIETKĄ
Z MARKĄ OCHRONNĄ „SŁON”

Jedyna na Kresach Wschodnich Polska Hurtownia
Papieru i Materiałów Piśmiennych

p. f. „PAPIER” Ska Akc.

WILNO, Zawalna 13. Telefon 504.

NA SEZON SZKOLNY
poleca pp. Detalistom i Spółdzielcom wielki wybór materiałów szkolnych
i kancelaryjnych po cenach niskich.
Własna wytwórnia zeszytów, brulionów i innych wyrobów inżynierskich.
Wyłączna sprzedaż papieru Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru.
Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. M. Leszczyński i S-ka
i innych fabryk.

D-H. „Bławat Wileński”

Na sezon jesienno-zimowy wielki wybór towarów wełnianych i bawełnia-
nych od najtańszych do najdroższych. Szewcowa i mundurki szkolne.
Swetry, pończoski, skarpetki, koldry, poduszki, wata, pierze. Garnitury i
palta męskie i uczniowskie robimy na zamówienia z naszych materiałów
za gotówkę i na raty. P. Urzędnikom i Wojskowym na dogodn. warunkach.

Otrzymało NOWOŚCI wysokich gatunków

towarów na damskie i męskie kostjomy,
palta i okrycia.

Bogaty wybór wełen i jedwabi na suknie.

Flanele, flanelety i welwety.

Wyroby Żyrardowskie: płótna lniane i bawełniane

Kapy, Obrusy, Serwety i inne.

Koldry, Kocy, Wata, Watolina, Podszełki.

D-H. Leonard Pikiel i syn

Wilno, Wielka Nr. 28. Tel. 11-55.

Ostatnie dni wyprzedaży

towarów wysortowanych, towarów
leżących, obuwia brązowego i gu-
mowego, wyrobów, konfekcji,
galanterji i t. d.
z rabatem od 10 do 50 proc.

W. Nowieki

Wilno, ul. Wielka 30.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza,
Warszawa, Żorawia 42. Kurs wy-
czyna listownie buchalterji, rachunko-
wości kunkielkiej, korespondencji
handlowej, stenografji, nauki handlu,
prawa, kaligrafji, pisania na maszy-
nach. Po ukończeniu świadectwo.

ZADAJCIE PROSPEKTÓW!

— Nie lubię taxich klientów. Pa-
nie Challam, proszę mi powiedzieć,
skąd się wzięły te pieniądze, pan mu-
si wiedzieć, skoro pan znał cyfrę i
walutę.

Poraz pierwszy w życiu, Ralf nie
miał ochoty kłamać. Niezręcznie wy-
kreślił się od odpowiedzi.

Nagle Tepperwill zmienił temat
rozmowy.

— Chciałbym w tych dniach po-
rozmawiać z pańskim przyjacielem, p.
Tarnem... — zaczął.

Ralf spojrział na niego z niedowie-
rzeniem.

— Czyż pan nie wie? Pan nie
czytał?

— Co? Nie czytałem żadnych ga-
zet. Czy mi się coś stało?

— Został zabity przedwcześnie wie-
czór, zamordowany w mojej obecno-

Dalsz będą
wyświetlane filmy: „Syn Szeika” ostatni przedśmiertny film Rudolfa Va-
lentina z udziałem słynnej artystki
Vilma Banky — dramat w 8-mlu aktach. Nad program „FLIRT z X MUZY” w 1-ym
akcie i „ZABAWA NA MIĘKKO” w 1-ym akcie. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza
p. W. Szczepańskiego. Początek seansów: w niedzielę i święta od godz. 4-ej, w
soboty od godz. 5-ej, w inne dni od godz. 6-ej. Ostatni seans o godz. 10-ej wieczór.
Anons: „PŁOMIENNA KAWALKADA”.

TELEFON
12-29
ULICA DOBRA 6.
KOPJOWANIE
PLANOW
ŚWIATŁODRUKI
Inz. KRAPOWIEC
Wilno

M. Wilenkin i S-ka

Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska
20, dom własny
Islnie od 1843 r.
Fabryka i skład
mebli

jadalne, sypanie,
salony, gabiny,
łóżka nielowane i
anulskie, kreden-
sy, stoły, szafy,
biurka, krzesła
dębowe i t. d.
Dogodne warunki i
na raty.

2 mechaników

do pracy na prowincji
celem ustawienie
widerów do mleka
przyjmujemy od zaraz.
Adres w adm. „Słowa”

Pianino

albo fortepian chcę
kupić, posrednikiem
wynagrodzenie.
Szpitalna 7 m. 4.
(w pobliżu Zawalnej).

Potrzebne

mieszkanie z 4 ch lub
3-ch większych pokoi
z kuchnią w śródmie-
ściu, na Antokolu lub
w Zwierzynie. Ciepło,
słoneczne, możliwe z
wygodami. Oferty
uprasza się składać w
adm. „Słowa” dla
J. Karczewskiego

Mieszkanie